

*Wędkarz siedzi z panną nad wodą,
I zachwyca się jej piękną urodą.
Karolku, zobacz splawik dryfuje,
Oj nie muszę patrzeć, ja to czuję.*



*I pamiętaj, jestem gościem twoim,
Pamiętam, jesteś marzeniem moim.
I wiem, że jesteś dziewczyną cud,
Masz czule serce, i usta jak miód.*

Gospodarze

*Gospodarz miele zboże śrutownikiem,
A gospodyni miele u sąsiada językiem.*

Bez obiadu

*Żono, ja chodzę już chyłkiem,
A ty u sąsiada kręcisz tyłkiem.
Nie, kapeczkę mnie sen złapał,
To jest jego wina, bo chrapał.*

Złota rybka

*Lepiej jest trzy życzenia spełnić,
Niż czyjś żołądek sobą napęlić.
Skłamać za cenę życia, to nie grzech,
Facet pomyśli, że to zwyczajny pech.*



Na plaży

*Lody, lody na rzepakowym oleju,
Czy on się napił jakiegoś szaleju?
Lody, z oleju pierwszego tłoczenia,
Może on tak mówi z przemęczenia?
Proszę loda na oleju z rzepaku,
Już się robi, masz gust chłopaku.
Teraz ja, z tłoczenia pierwszego,
Pilnujcie, po jednym dla każdego!*

*Jak się ładnie reklamuje,
To i kurzem się handluje.*

Wrzesień 2012r. Leonard

